

Przedpłata kwartalna
wynosi w Poznaniu 18 sgr.; na
pocztach 20 sgr.; w Austrii w c.
k. urzędach pocztowych 17½ sgr.
lub wprost w Ekspedycji 1 złr.
60 kr. w. a. wraz z przesyłką.

OGNISKO.

Ogłoszenia
przyjmują się za opłatą 1 sgr. 6
fen. od wiersza petytowego. Po-
szukujący miejsca płać tylko 1
sgr. za wiersz.

Listy
nadsyłać należy franco, pod adre-
sem: Redakcja lub Ekspedycya
Ogniska w Poznaniu, Wilhelm-
mowski plac 8, gdzie się także
przyjmuje abonament i inseraty.

PISMO DLA WSZYSTKICH.

14 kwietnia: Tyburcego i Waleryana mm.
15 kwietnia: Kr. scentego

Poznań, poniedziałek, 13 kwietnia 1874.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 8.
Zachód słońca o godz. 6 min. 54.

OGNISKO można zapisywać na pocztach każdego czasu. W cenniku gazet (Zeitung-Preis-Courant) jest „Ognisko” zapisane na str. 30 (Vierter Nachtrag zum Zei-
tungs-Preis-Courant pro 1874).

Główna agentura do przyjmowania przedpłaty i inseratów znajduje się u p. **Kazimierza Neumana** w Poznaniu, przy Szkól-
nej ulicy Nr. 4. Oprócz tego przyjmują przedpłatę: Księgarz p. J. K. Zupańskiego, przy Nowej ulicy; księgarnia Reyznera przy Wodnej ulicy; nadto: pp. Sobocki,
Szkólna ulica 11; St. Hofman, św. Marcina 23; Murkowski, Wielkie Garbary 6; Stachowski, Róg Rynku i Wronieckiej ulicy; p. Pawłowska, Wrocławska ulica 6; Kaniewski,
Wodna ulica; Duchowski, Podgórna ulica 14; Unruh, Półwiejska ulica 9; Krakauer, Strzelecka ulica 20; Affeltowicz, na Chwaliszewie; Mondré, na Chwaliszewie; Golisz,
Ostrówek 1; S. Żychliński, Berlińska ulica; Miśkiewicz, Stusarska ul. 6; Ditterle, Plac Sapieżyński 3; Michaelis, Małe Garbary 11.

Ognisko

można jeszcze zapisać na pocztę najbliższej za
20 sgr.

a w Poznaniu w Ekspedycji i w agencjach
za **18 sgr.** kwartalnie.

Do naszych Korespondentów.

Podobnie jak człowiekowi choremu nie mogą nie stękania i jęki, jeśli nie przywoła lekarza i nie da mu poznać swojej słabości; albo, jak właściciel chylącego się domu nie podźwignie go krzykiem: dom mi się wali! — tak i społeczeństwo pewne nie może podnieść moralnej siły swej i materialnego dobrobytu, jeśli tylko będzie zalamywało ręce i rozwodziło żale, nad swoją niedolą a nie pomyśli o dokładnem zbadaniu swego położenia i wyszukaniu środków, mogących je polepszyć.

Wytknawszy sobie za zadanie w skromnem piśmie naszym, radzić około naprawy społecznego położenia naszego — jesteśmy przekonani, że nie przysłużylibyśmy się bynajmniej społeczeństwu naszemu, gdybyśmy tylko zpisywali i rejestrowali żale i utyskiwania nad niedolą naszą i kręcili się w błędnem kole ogólników i frazesów, jakoby wrzekomo zbawczych zaklęć, mających odpędzić widmo biedy i nieszczęść — dla tego odpowiednio do programu naszego, nakreślającego naukową pracę, zamierzamy w niniejszym artykule wskazać szanownym osobom, które zechcą łaskawie pismo nasze zasilać korespondencyami, jakie korespondencye są piśmie naszemu pożądane, a tem samem ustrzedz się nieprzyjemności, któremibyśmy się

szan. pp. korespondentom narazić mogli, odrzucając lub obcinając ich korespondencye.

Nie wykluczając w ogóle wiadomości o wypadkach znaczących, mogących interesować szerszą publiczność — przedewszystkiem pragniemy zamieszczać w piśmie naszym korespondencye, podające statystyczne daty, w sposobie krótkich i suchych odpowiedzi na zapytania, które poniżej jako odnośną wskazówkę wypisujemy.

Szan. pp. korespondenci raczą nam tedy podawać z pewnych miejscowości, a według możliwości i z szerszych okolic, zapiski, odpowiadające na zapytania, które tutaj dla wzoru zestawiamy:

Jaka gdzie gleba? — Ile morgów lub hektarów uprawia się: pszenicą, żytem, owsem, jęczmieniem, gryką (tatarką), grochem, prosem, kartoflami i tp.?

koniczyną, wyką i innymi pastwnymi roślinami?

tytoniem, lnem, chmielem, konopiami, burakami cukrowymi i innymi roślinami przemysłowem?

Jak postępują różnicy z uprawą ziemi? Czy gruntu meliorują? Czy zaprowadzają drenaży itd.?

Jakie bywają używane narzędzia do uprawy roli?

Jaki stan sadów i ogrodów warzywnych?

Jak bywają plony przechowywane i jak, kiedy i dokąd pozbywane?

Jakie lasy? — Jak drzewa przeważają? — Jaki przemysł leśny?

Jaki rodzaj zwierzyny przeważa? — Jakie ptaki przebywają i w jakich zjawiają się peryodach? — Tu należy także zwracać uwagę na instynkt ptaków i na sposób, w jaki zakładają gniazda.

Jakie jest gospodarstwo stawowe — i jakie prawdopodobne przyczyny, wpływające na mnożenie się lub ubytek ryb?

Jaki stan rzek, jezior? — jakie w nich ryby i w jakiej porze i jakie gatunki się pojawiają najobficiej?

Co do pszczelnictwa — ile uli i podług jakiej metody bywa prowadzonych?

Zwracać także należy uwagę na geologiczne stosunki naszego Księstwa, a mianowicie wykazywać: gdzie i jakie znachodzą się kamienie? — czy należą do formacji gór południowych, czy północnych? — Gdzie się wydobywa węgiel brunatny, gips, wapno itp.?

Czy jest w okolicy torf i jak bywa wydobywany — mianowicie czy jest odbyty na kopany lub prasowany?

Prosimy również o nadsyłanie znachodzących się skałmienialości, bo te są wskazówką geologiczną formacji.

Jakie zwierzęta bywają uważane za szkodliwe w gospodarstwie — i w jakiej się pojawiają ilości?

Ilu jest zabezpieczających się od ognia i gradobicia — i w jakim towarzystwach?

Jaka jest produkcya zwierzęca, począwszy od mięsa, skór, wełny, mleka aż do jajka? Ile się wywozi z gminy, albo dowozi? — Ile chowa się koni, krów, owiec i t. p., jakiej rasy i jak się z niemi obchodzą?

Jakie są zakłady przemysłowe: młyny, tartaki, gorzelnie, browary, cegielnie i t. d. — i dokąd i jaki jest zbyt wyrobów?

Jakie przeważa pożywienie — mianowicie pomiędzy klasą roboczą?

Jaka jest liczebnie konsumpcya trunków i jakich przeważnie?

Co do rzemiosł po wsiach i po miastach: ilu i jacy są gdzie rzemieślnicy? — jakie rzemiosło przeważa? — z kąd bywa sprowadzany towar surowy, a dokąd odchodzi przerobiony?

Jakie są miejsca targowe i co na którym

Nauka o plugu.

(Ciąg dalszy. Zob. nr. 1).

W kierunku linii *a e* idzie linia pociągowa, — to są postronki upręży. Im ta linia pociągowa bardziej w *e* nachyla się, tj. im bardziej się staje równoległą do linii oporu *i h*, tem też plug łżej idzie. Wszakże i to jest rzecz łatwa do doświadczenia nawet bez siłomierza. Weźmijemy kamień i uwiążemy do niego sznur. Chcąc ten kamień podnieść prostopadłe, to nierównie więcej sił potrzeba do tego, niżeli kiedy nachylamy sznur i kamień ciągniemy. Im zaś bardziej koniec sznura nachylamy ku ziemi, tem mniej potrzeba siły do poruszania kamienia. Trudniej ten sam ciężar podnosić, niż ciągnąć, to rzecz jasna.

Pamiętając tę zasadę, łatwo pojmijemy: 1) że plug z długą grządziłą jest lepszy, niżeli plug z krótką, bo długa grządziel jest niejako początkiem linii pociągowej; i 2) że im dłuższe postronki tem też bardziej zbliża się linia pociągowa do równoległości z linią oporu (*i h*). Wychodząc z tej zasady, widzimy, że najlepsze plugi (n. p. szkocki, a zwłaszcza angielski) mają bardzo długie grądziele, kiedy plugi narodów mniej obeznanych z mechaniką i mniej uważających na swój inwentarz, zwykle mają bardzo krótkie grądziele. [Za pewniki tedy przyjąć możemy:

1. Im dłuższą jest grądziel, u której końca zaprząg jest zaczepionym, tem też dłuższymi być muszą postronki, biorąc pociągowe bydło jednakowego wzrostu, bo to jest rzeczą jasną, że im pociągowy dobytek jest mniejszym, tem też postronki krótszemi być powinny. Plug w takim razie łatwiej opór pokonywa z powodu ostrzejszego kąta, pod którym działa.

2. Im zaś krótszą jest grądziel, tem krótszym musi być zaprząg, ale tem ciężej też plug idzie przy tym samym wzroście pociągowego dobytku, z powodu tego, że kąt *e a i* staje się coraz rozwartszym.

3. Im bydło pociągowe jest mniejszem, tem też postronki krótszemi być muszą i odwrotnie im pociągowe bydło rośniejszem, tem też postronki dłuższemi.

Bardzo wiele także zależy na tem, aby chód pluga był pewnym, gdyż to nie tylko umożliwia regularną uprawę gruntu, ale także ułatwia oraczowi pracę. Im pewniejszym jest chód pluga, tem słabszym może być oracz, co zapewne bardzo wiele znaczy w gospodarstwie, szczególniej małym, w którym częstokroć synów mających 16—18 lat, lub parobczaków w tym wieku będących używa się za oraczy.

Pewność chodu pluga zależy od długości płoza; im on jest dłuższym, tem też chód pluga będzie stałszym, pewniejszym i równiejszym, i odwrotnie. Przeciwno tej zasadzie grzeszą plugi zwykle przez nas używane, i skutkiem tego robota niemi jest uciążliwą, męczącą, i tylko przez silnego robotnika dokonana być może. Praca plugiem z krótkim płozem jest kosztowniejszą, niżeli praca plugiem mającym płoz długi.

Zapewne jeszcze nie jeden z Czytelników moich pamięta owe czasy, w których gospodarz mały, lub parobek zrobił plug, i tylko żelaziwo potrzebne, oraz kółka do niego kupował. W owych to czasach płoz robiono z kawałka deski, i płoz taki był na 6 cali szeroki. Gospodarz orząc takim plugiem, który wiele mozołu wymagał, aby go tak urządzić, iżby nie brał wciążyć do zajmu i od zajmu, cieszył się, kiedy widział, że wyorana bruzda aż się świeciła. Plug, który z podeszwy bruzdy zrobił najlepsze klepisko, który ją najbardziej przygniótł, uchodził za najlepszy. Nie zwrócono na to uwagi, że na to orzemy, i uprawiamy rolę, aby ją jak najlepiej i jak najgłębiej rozplućnić, aby wpuszczać do jej spodniej warstwy powietrze, pod którego wpływemby się surowa ziemia „zlasowała“ (jak to zwykle się mówi) t. j. użyzniła. Od wielu lat pod tym względem już i u nas się zmieniły pojęcia; patrzymy już tylko, aby skiba była należycie wybrana z bruzdy, lecz nie staramy się już o to, aby się podeszwa bruzdy lyszcyła, bo ta okoliczność, że i do nas wciśnęły się nieco poprawniejsze plugi, których płozy nie z deski, lecz z żelaza, sprawiła, żeśmy zapomnieli o dawniej zasadzie, wygładzenia bruzdy, i na tem nic nie straciłszy. Mimo to płozy obecnie u nas używanych plugów nie są jeszcze dobrymi; szerokość ich jest jeszcze zbyt znaczną i dla tego bruzda wyorana w gruncie gliniastym, nieco wilgotnym, wygląda jakby ciężko naładowana taczka kolij w niej wyrznięta.

Pomówmy jeszcze o jednej zmianie, jaka zaszła w plugach od lat mniej więcej trzydziestu.

Wielu czytelników zapewne jeszcze pamięta nasze staropolskie plugi

targu bywa poszukiwane? Czego dostarcza na targi najbliższa okolica, a co bywa z dalszych miejsc dowożone?

Jakie są środki komunikacji — czy drogi zwyczajne, żwirówki, koleje lub komunikacje wodne?

Co do stosunków robotniczych — czy przeważa popyt o robotę, czy o robotników? Jacy są robotnicy? Jaki ich stan moralny i położenie materialne? Jaką pobierają płacę? Czy pracują na dzień lub na akord? — Podajemy tutaj przykład: Płaca robotników wynosiła w r. 1873 w Pleszewskim przeciętno:

Dzienna płaca mężczyzn w lecie 10—15 sbr.

„ „ „ w zimie 6—10 sbr.

„ „ „ kobiet w lecie 5—10 sbr.

„ „ „ w zimie 4—6 sbr.

Przy robotach na akord płacono: za kózę zboża od morgi 5—7½ sbr. Za wybieranie kartofli za plugiem od morgi 1—1½ tal. Za wybieranie kartofli od szefla 1½ sbr. i t. p.

Dalej — co do szkół: ile dzieci powinno uczęszczać do szkoły, a ile uczęszcza — i jaka jest pochopność rodziców do posyłania dzieci do szkoły?

Czy są biblioteki ludowe? Jakie książki i pisma peryodyczne bywają czytane?

Wreszcie — jakie gdzie panują choroby? — jakie są mniej więcej miejscowe, czyli najczęściej się pojawiające? Czy i o ile lud wzywa lekarza lub też ucieka się do środków domowych albo zabobnych?

W powyższym wypisie nie wyczerpaliśmy bynajmniej wszystkich zagadnień ekonomiczno-społecznych, co do których chcielibyśmy w piśmie naszym zbierać statystyczne daty — jak też nie możemy wcale wymagać od szsz. pp. korespondentów, aby nam na wszystkie wyczerpujące i obrazowe nadsyłali objaśnienia. Każdy, choćby najkrótszy, byle pewny zapisek statystyczny jest nam pożądany, praca zaś przy zajęciu się umiejętnem i dobrej woli nie tak trudna, jak się może wydaje, a wynagrodzi ją niewątpliwie zasługa wobec społeczeństwa.

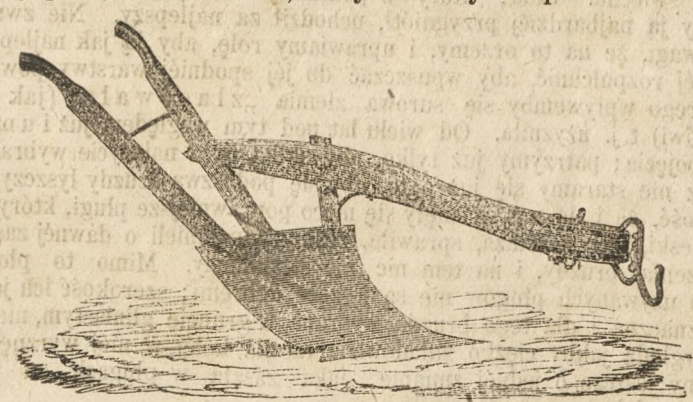
Uwagi powyższe spisaliśmy głównie dla informacji naszych szsz. pp. korespondentów, sądzymy atoli, że mogą one posłużyć również za wskazówkę dla naszych Towarzystw przemysłowych i Kółek rolniczych, jak mogą na polu zbadania kraju naszego pod względem ekonomiczno-społecznym przynieść społeczeństwu naszemu, usiłującemu podnieść swój stan moralny i materialny dobrobyt — nieocenione usługi — a o tem pomówimy obszerniej innym razem.

Dodajemy, że upraszamy również szan. pp. korespondentów o sprawozdania z czynności i zebrań Towarzystw przemysłowych, Kółek rolniczych i t. p., z powstrzymaniem się atoli od wszelkich, zwłaszcza podmiotowych krytyk i wycieczek osobistych, gdyż te rzadko przynoszą zamierzoną korzyść, a w szczupłym piśmie naszym zajmowałyby niepotrzebnie miejsce, które użyteczniejszemi rzeczami będziemy usiłowali wypełniać.

z przodem kołowym. Prząd ten, „buszka“, prawie już wszędzie znikła, bo poznano, że ona jest najmniej potrzebniejszą w świecie. Miała ona nabyto służyć do ustalenia, ujednostajnienia chodu pługa, który źle zbudowany, bardzo wiele natężenia sił wymagał, aby go utrzymać w ziemi. Wszakże przekonano się, że pług kołowy jest cięższy i kosztowniejszy, niżeli pług bezkołowy, że jest trudniejszy do należytego ustawienia i zagłębienia i dla tego zarzucono koła i buszkę, bo pług dobrze zbudowany, bez nich bardzo dobrze orze, a pług lichy, bez znajomości zasad mechaniki zbudowany, pozostanie się lichym choć z buszką i kołami.

Wypadałoby mi jeszcze pomówić o przyrządzie służącym do regulowania głębokości orki; kiedy jednak nie u wszystkich pługów jednakowe są regulatory najlepiej będzie, gdy o tej ważnej części pomówimy, przedstawiając niektóre pługi.

Jeden z najbardziej u nas rozpowszechnionych pługów jest tak zwany pług wrzesiński, który nasza rycina przedstawia.



też rzecz ma z tak zwanym wrzesińskim plugiem.

Nasamprzód powiem memu Czytelnikowi, że pług ten został wymyślonym w Ameryce i zwykle go nazywamy „ruchadłem amerykańskim“. Mądry kolonista amerykański, orząc świeżą ziemię, pełną du-

* Prawo. W przeszłym numerze Ogniska, mówiąc o warunkach dokładnego rewersu, powiedzieliśmy, że w rewersie musi być oznaczoną waluta, tj. czyśmy odebrali pożyczkę w gotówce, lub też w towarze. Dziś właśnie dochodzi nas wyrok najwyższego trybunału, decydujący, że rewers kupca w interesie handlu wystawiony, nie koniecznie musi być w warunek ten opatrzonym, — inne rewersa nie kupieckie bez tego oznaczenia są nieważne. Lepiej i bezpieczniej atoli dla wierzyciela będzie nie przyjmować takiego rewersu z opuszczeniem tego oznaczenia.

— Opiekun pozwolił swemu małoletniemu pupilowi założyć handelek, nie odebrałszy na to upoważnienia sądu nadopieczunkowego. Młody ten kupiec narobił długów, o które został pozwany do sądu. W sądzie bronił się tem, że jeszcze małoletni i że bez pozwolenia sądu nadopieczunkowego został samodzielnym kupcem. W niższych instancjach wygrał też ten proces, ale najwyższy trybunał tak rozstrzygnął:

„Małoletni, który z wolą swego opiekuna, chociaż bez autoryzacji (upoważnienia) sądu nadopieczunkowego, zakłada i prowadzi handel drobny, jest w sprawach swego handlu zdolnym do układów i za nie odpowiadać musi.“

Tak więc małoletni przegrał sprawę.

KOESPONDENCYJE OGNISKA.

Ostrów, 11 kwietnia.

Spokojnie sobie żyjemy po dawnemu, przemysł i handel dawnem płyną korytem. Nasze Towarzystwo przemysłowe jest wiernym wyrazem ruchu naszego, bo i ono nie działa tyle, ileby mogło, gdyby w członkach znalazło należyte poparcie. Założyliśmy je pełni nadziei, z dobrą wróżką, ale jak to u nas, ogorzali nam piórka i to bardzo prędko. Dziś bardzo słabo zchodzimy się na zebrań tygodniowe, tak jakbyśmy nie potrzebowali nauki. — Nie zważajcie panowie winy na zarząd, na dyrekcję, bo te dobre mają chęci, ale w członkach brak zamiłowania do rzeczy. Tu szukajmy przyczyny słabych korzyści, jakie nam Towarzystwo przynosi. Jest to zresztą pewną rzeczą, że wszystkie nasze towarzystwa przemysłowe słabym biją pulsem, a nieraz nad tem myśląc, jakby temu zaradzić, do rozmaitych przychodziłem wniosków, z którymi dzisiaj jeszcze się nie wysuwam, bo dotychczasowe doświadczenia moje mię zawiodły. Miejmy nadzieję, że to będzie lepiej.

Witten (w Westfalii), 11 kwietnia.

(Jak tu żyjemy. — Buchaltery nie znamy).

Dostało się tu naszych z Wielkopolski kilkunastu do fabryk i pracujemy na kawałek chleba, jak możemy, aby się wyżywić.

Przy tym zarobku nie myślimy o zapisaniu pism, aby się coś dowiedzieć z stron rodzinnych; teraz dwa egzemplarze Ogniska wystarczają, a

przynajmniej wystarczyć muszą. Niektórzy z naszych nie czują w sobie pociągu do czytania pism polskich i wolą nic nie czytać. Chętniebym wrócił do domu, a za mną poszłoby wielu, ale tam nie ma podobno roboty.

Niektórzy z nas widzą, jak im to trudno obyć się bez rachunkowości. Nasz pryncypał chciał dwóch lub trzech użyć w biurze do korespondencji, ale żaden z nas nie znał się ani na rachunkowości kupieckiej, ani na korespondencji. Chętnie uczylibyśmy się tego, gdyby do tego była sposobność, lub gdybyśmy mieli odpowiednie książki, o które prosimy na nasz koszt. (Czy tam nie ma szkoły dla rzemieślników? Samodzielna nauka jest chwalebna, ale w rachunkach a zwłaszcza w rachunkowości, nie dacie sobie Panowie sami rady, bo wykład nauczyciela ułatwia zrozumienie rzeczy. Prosimy o dokładny adres z podaniem ulicy i numeru domu, abyśmy żądane książki wysłać mogli. Red. Ogniska.)

WIADOMOŚCI POLITYCZNE.

Berlin. Na posiedzeniu parlamentu 9. b. m. odrzucono wniosek, aby marszałek Izby utrzymywał listę mówców, zgłaszających się do głosu i udzielał tymże głosu kolejno, a pozostaje obowiązującym przepis regulaminu, na mocy którego marszałek, nie utrzymując piśmienną listę mówców, udziela głosu dowolnie. Przyjęto zaś wniosek p. Unruh, odnoszący się do zmiany porządku obrad co do głosowania, które odtąd odbywać się będzie w ten sposób, że wszyscy posłowie opuszczają salę obrad, a na znak marszałka dany dzwoniem ci deputowani, którzy chcą oświadczyć „tak“ wchodzą drzwiami po prawej stronie biura leżącymi, ci zaś, którzy przeciwnie chcą głosować i oświadczyć „nie“, drzwiami po lewej stronie biura. Przy obudwóch drzwiach stoją sekretarze, którzy liczą wchodzących i odbierają od nich kartki z nazwiskami.

— Projekt do prawa wojskowego, które tyle wywołało wrzawy, zostanie pewno przeprowadzonym drogą kompromisu (ugody) rządu z parlamentem. Dnia 11 b. m. oświadczone stronnictwu narodowo-liberalnemu, że rząd godzi się na uchwalenie siły wojskowej na lat 7, jeśli przywrócona będzie ustawa zwalniająca oficerów od podatków komunalnych. Większość stronnictwa narodowo-liberalnego zgodziła się na ten warunek. Dziś rozpoczną się rozprawy w parlamencie nad tem prawem.

— Minister spraw wewnętrznych polecił władzom policyjnym, aby baczną zwracały uwagę na stowarzyszenia wyłączonego katolickiego charakteru. Skoro się okaże, że towarzystwo będzie miało charakter stowarzyszenia mogunckiego towarzystwa katolickiego znanego jako nieprzyjacień rządowi, natenczas ma być urzędnikom udział w niem zabronionym. Nadto ma policja uważać na to, czy towarzystwa mło-

zych pieńków i korzeni, nie mógł używać swego ciężkiego, doskonałego tak zwanego „orlego pługa“, i dla tego wymyślił sobie płużek z krótką grządziłą, krótkim płozem i krótką, wysoką odkładnicą, tworzącą ze słupią klin dość tępy. Chód tego płużka musi być i jest bardzo niepewny i tylko nieco się ustala za pomocą postronków. W ziemi co tylko opisanej, ta niepewność chodu nie wiele szkodzi i owszem ona jest użyteczną, bo ruchadło za najmniejszym zawadzeniem o korzeń wyskakuje z ziemi, i to je chroni od szybkiego zepsucia. To, że odkładnica i słupica tworzą klin tępy, także przy uprawie nowiny amerykańskiej nie wiele szkodzi, bo nowiny tej, pełnej korzeni, głęboko zorać nie można. Było podrapać darnię, jako tako ją przewrócić, a ona zbutwieje i plon wyda. Tym plugiem tj. „ruchadłem amerykańskim“, orze więc Amerykanin tylko nowiny, a gdy się pozbył z roli pni i korzeni, i gdy się obłitemi plonami wzbogacił, natenczas zarzuca ruchadło i bierze w pole pług tak zwany — orli.

Nam na nasze ziemie zachciało się ruchadła, zwanego plugiem wrzesińskim, którym konie męczymy, a żadnej skiby porządknej, mianowicie głębszej, brać nie możemy. Orałem sam tym plugiem wrzesińskim jak i ruchadłem amerykańskim i przekonałem się o małej jego dla nas wartości.

Między plugiem wrzesińskim a ruchadłem amerykańskim jest tylko mała różnica. Grządziel pluga wrzesińskiego jest nieco dłuższą i ku górze zagiętą i płoz też jest nieco dłuższym. Główną wadą jego jest, że klin prostopadły jest tępy, skiba po odkładnicy do góry posuwać się musi i dopiero spadając, kruszy się, skutkiem czego też nigdy regularnie się nie układa. Pług ten, ważąc sam tylko 70 do 75 funtów, wymaga 4—4½ centnara ciśnienia, czyli, zapuszczony w ziemię, tyle stawia oporu. Ależ tak mało oporu stawia tylko wtenczas kiedy go się niegłęboko w ziemię zapuszcza i nie więcej jak 5 do 6 cali głęboko ziemię orze. Zpuszczając jednak pług wrzesiński tak, aby brał nieco grubszą warstwę, np. 8—10 cali, to nawet w średnim gruncie więcej niż 6—7 centnarów oporu stawiać będzie.

Pług wrzesiński nie wiele różni się od naszego staropolskiego pluga i jest dobry do skrobienia ziemi, lecz nie do regularnej orki, o której w innem miejscu obszerniej pomówimy. W lekkich ziemiach pług wrze-

Księgarnia
J. Chociszewskiego

w Poznaniu, ul. Ślusarska 6,

poleca:
Dzieje Narodu Polskiego 73 obrazków i 224 str. Cena 8 sgr. z przesyłką franko 9 sgr. opr. 11 sgr. Piśmiennictwo Polskie 252 str. i 36 obrazków. Cena 12 1/2 sgr., z oprawą 15 sgr. Książeczka o Kościuszcze 16 str. z opr. 3 sgr., z przesyłką fr. 3 1/2 sgr. Historia o rycerzu złotoskrzydłym, o porwanej dziewczycy z klejnotem i o zamku złotoczystym. Opowiedział Ignacy Danielewski, majster od Przyjaciela Ludu. Cena z opr. 5 sgr. Powiastka ta będzie jeszcze ukończoną przed Wielkanocą, a śmiało można twierdzić, że trudno wskazać lepszą i piękniejszą, mianowicie co do zasadniczej myśli. Powieść ta powinna być w rękach wszystkich polskich dzieci. Portret Najprzewielebniejszego X. Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego na pięknym grubym papierze 3 sgr. Obrazek św. Józefa Kaliskiego 6 fen. Wybór poezji polskich dla czytelników parafialnych, zebrany przez ks. Nitschke. 7 1/2 sgr. Powiastki i Bajki dla dzieci przez Rodziszewskiego zam. 15 sgr. 6 sgr. Rozrywki dla młodocianego wieku przez Kaplińską z 4 kolor. rycinami. Zam. 1 tal. — 12 1/2 sgr. (11)

Chłopca

w naukę poszukuje (63)
Andruszewski,
Tapicer, Wielka Rycerska ul. 7.

Skład towarów krótkich

w jednym z miasteczek Księstwa pod korzystnymi warunkami każdego czasu do nabycia. Bliższych szczegółów udzieli Kazimierz Neuman, Poznań, ul. Szkolna 4. (41)

Do mego składują cygar en gros i en detail, szukam zaraz

ucznia,

mówiącego dokładnie po niemiecku.
Rudolf Regenbrecht,
Berlin, Kl. Frankfurterstr. 2. (57)

Premiowane

maślnice, maszyny do prania, wydzymadła, litrówki do masła zawierające od 4 do 8 funt. poleca (37)

Leon Sokołowski,

bednarz, plac Sapieżyński 7.

Stankowo, folwark,

1 m. od Gostynia, 1/4 od Żwirówki, 3 1/2 od Kościana. 390 morg. incl. 46 morg. łąk nadobrzańskich (70—80 wozów siana słodkiego), torf wystarczający na 4 morgach. Ziemia w połowie pszenna, w połowie dobra żytnia. Wyśiew tegoroczny: 18 morg. rzepiu, 35 mg. pszenicy, 84 mg. żyta. — Cena 25,000 tal., zaliczka 12,000 tal. (60)

Zastępuję **Powszechne Niemieckie Towarzystwo zabezpieczenia od gradobicia w Berlinie** (Allgemeine deutsche Hagel-Versicherungsgesellschaft in Berlin) o którym w Nr 2 Ogniska była mowa i zwracam uwagę Szanownych Panów Gospodarzy na szczególnie korzystne warunki tejże instytucji i bardzo tanie składki.

Dla członków przystępujących do I klasy wynosi składka:

- a) od zboża na pniu etc. tylko 1/2 talara
- b) od grochu, wyki etc. tylko 2/3 "
- c) od owoców olejnych etc. tylko 3/6 "

Ustawy, warunki zabezpieczenia i formularze do wniosków darmo udzielam na życzenie i proszę wprost do mnie przesłać wnioski z Wielkiego Księstwa Poznańskiego, Prus Zachodnich i Królestwa Polskiego.

Generalna agentura w Poznaniu,
ul. Młyńska Nr. 26. (70)

Maurycy Chaskel,
subdyrektor.

Skład futer.

Niżej podpisany upraszam Szanowną Publiczność Poznania i okolicy, aby mnie takimi samymi, jak poprzednika mego raczyła zaszczyścić względami.
Futra przyjmuję na łatwe schowanie tak jak dawniej.

Franciszek Zbirański,
(dawniej W. Laudon)

Wielka Rycerska ul. No. 3.

KOENIGSBRUNN.

Prospekty

zakładu leczenia wodą w Koenigsbrunn są do nabycia w Eksp. „Ogniska“ (59)

Z dniem dzisiejszym otworzyłem przy ulicy Wodnej 10

RESTAURACYA

o czém donoszę niniejszemu uprzejmie Szanownej Publiczności. (69)

K. Krzymiński.

Miejska

szkoła wyższa dla dziewcząt w Krotoszynie.

Nowy rok szkolny rozpoczyna się z dniem 14 kwietnia. Egzamin i przyjmowanie nowych uczennic odbędzie się 13 kwietnia od godz. 9 z rana w sali konferencyjnej zakładu. (71)
Rektor **Baleke.**

Przeprowadziłem się z Półwiejskiej ulicy na ulicę Wszystkich świętych No. 6 do narożnej kamienicy. Przyjmuję jak dotąd wszelkie roboty mularskie, ciesielskie, zakłady ogniowe, tudzież wykonuję wszelkie rysunki i kosztorysy po cenach umiarkowanych. (65)

Adam Dwucet,

mistrz mularski i przedsiębiorca budowl.

Ekspedycya Ogniska

odstępuję franco po nader znizonych cenach:
1. **Piśmiennictwo Polskie** p. Chociszewskiego 252 str., (36 rycin) 7 sgr. (zamiast 12 1/2 sgr.), opr. 9 sgr.
2. **O siewach mieszanych** przez Stefana z Bronowa 10 sgr.
3. **O fabrykacji krochmalu** (mączki) przez Albina Kohna. Lwów, 1874. Cena 10 sgr.

Miejsca do zajęcia:

- Dom. Cerekwica p. Żnin, kucharz kawaler.
- Dom. Kłęczyn p. Kazimierz, ekonom kaw. św. Jan.
- Mystki p. Września, pisarz i służący kaw. 1 lipca.
- Sławoszew p. Kotlin, kucharz kawaler od 1 lipca.
- Brdowo p. Środa, służącego kaw. św. Jan. Osob. przedst.

Poszukują miejsca:

Brzostków p. Żerków. Strzelec, kawaler wolny od wojsk. św. Jan.



Skład

OBUWIA



J. Skoraczewskiego

Stary Rynek Nr. 55, I piętro, zaopatrzony jak najobficiej we wszelkie wyroby tak zagranicznych, jako też i krajowych skór, poleca się jak najuniżej Szan. Publiczności.

Wszelkie zamówienia tak na męzką, jak na damską robotę wykonuje spiesźnie, akuratnie i po cenach nader umiarkowanych.

Przesłane z wystawy wiedeńskiej mego własnego wyrobu bóty, są u mnie do obejrzenia i nabycia. (58)

Księgarnia Żupańskiego poleca:

Higi posyzt **Historji powszechnej konia** przez hr. **M. Czapskiego**, co tylko wyszły, 1 tal. 15 sgr.

Album narodowe w Raperswill, 3 tal.

Anglia i Polska, 2 tomy, 5 tal.

Aniela czyli Ślubna obrączka, powieść narodowa, 10 sgr.

Bajki, podarek dla Anusi, 1 tal.

Baliński, hasło polskie, poemat, 15 sgr.

„ Pisma, 1 tal. 5 sgr.

Balmes, O sposobie osiągnięcia prawdy (z hiszpańskiego) 1 tal.

Belza, Abecadnik wierszem, 10 sgr.

„ Poezye, 1 tal. (68)

Zywoty św. Patronów Narodu Polskiego

ułożył

Józef Chociszewski.

Z 24 obrazkami.

Treść: Wstęp. N. Marya Panna, hymn do N. Maryi Panny, ś. Joachim, ś. Józef, ś. Andrzej, śś. Cyryl i Methodyusz, ś. Wacław, ś. Wojciech, śś. Jędrzej i Benedykt, pięciu braci Polaków, ś. Stanisław, ś. Floryan, ś. Helena, ś. Apollonia, ś. Dorota, ś. Barbara, ś. Jacek, bl. Czesław, bl. Jan Odrowąż, bl. Bronisława, bl. Wincenty Kadłubek, bl. Salomea, ś. Kinga, bl. Jolanta, ś. Jadwiga, ś. Jan Kanty, ś. Kazimierz, ś. Stanisław Kostka, bl. Szymon z Lipnicy, bl. Jan z Dukli, ś. Władysław, ś. Zygmunt, ś. Józefat Kuncewicz, bl. Andrzej Bobola, bl. Jan Sarkaader, ś. Małgorzata, ś. Brygida, ś. Elżbieta, ś. Jerzy, ś. Roch, Psalm do śś. Patronów Polskich, Obrona świętych i krótkie wierwsze, o śś. Patronach przez X. Tomickiego. Wspomnienie o Dąbrówce i Jadwidze. Co powiedział Ojciec ś. posłom polskim, proszącym o relikwie świętych?

Książka ta, zawiera 208 str. z aprobatą Władzy Duchownej, ukończona będzie około 15 kwietnia br. Cena 10 sgr., z opłatą 12 1/2 sgr. 12 egzemp. za 3 tal., z oprawą 4 tal., 24 egzemp. za 5 tal., 24 oprawne za 6 1/2 tal.

J. Chociszewski,

Poznań.

Roman Leporowski,

mistrz kotlarski

w Poznaniu,

na św. Wojciechu No. 40,

poleca swój nowo otworzony zakład laskawym względem Szanownej Publiczności, a mianowicie właścicielom dóbr gorzelni, budowniczym i inżynierom i t. d. Wszelkie roboty wchodzące w mój zakres, a mianowicie zakładanie gorzelni, cukrowni, dystrylacji, browarów, także i sikawki, pompy, naczynia kuchenne itd. wykonywam trwale i akuratnie, po nader przystępnych cenach i w jak najkrótszym czasie. (54)

Dobrze zaopatrzony skład

Czapek warszawskich, maciejówek itd.

poleca po cenach nader umiarkowanych (40)

NOWY BAZAR,

Wodna ulica No. 6.

Ceny targowe płodów rolniczych.	Poznań		Bydgoszcz		Wrocław	Berlin	Gdańsk
	Kilo	tal. sgr. fn.	Kilo	tal.	za 1000 kilogr. talarów	Kilo talarów	za 1000 kilo. talarów
Pszentica.....	42	320	—	80—82	86	73—90	85—88
Żyto.....	40	220	—	61—63	63 3/4	57—67	60—64
Jęczmień.....	37	221	3	63—66	70	56—76	62—66
Owies.....	25	122	6	54—58	56 3/4	52—65	—
Groch wrący.....	43	225	—	59—60	—	62—67	—
Tatarka.....	35	220	—	—	—	—	—
Kartofle.....	50	—	25	—	—	—	—
Okowita za 100 litrów....	—	22	12 6	21 1/3	22 1/2	22 1/30	—